

Zdobywcy Pewnych Oskar, Syrena model 105

Miała już zaczęty osiemnasty rok, gdy zdarzyła się okazja,
Aby zdobyć ją, więc nie mogłem zwlekać ani dnia.
Jej powabne kształty zachwyciły mnie, trzy balony w nią włożyłem,
Zadłużając się, ale było warto, mówię wam.

Ref.:

Syrena model 105 z literą I, biegi w podłodze i blacha fest,
Królowa polskich szos jak pocisk drogą mknie.

Syrena model 105 z literą I, pali na setkę dychę lub dwie,
W zakręty z piskiem szła, nie miała żadnych wad.

Nowoczesna skrzynia cztery biegi ma, lakier świeżo położony,
Iśni wśród innych aut,
więc za kółkiem siadam, silnik gra.

Reflektory włączam, potem w pedał gaz, poszalelibyśmy z bluesem,
gdyby nie ten fiat, ale była draka, mówię wam.

Ref.:

Syrena model 105 z literą I, biegi w podłodze i blacha fest,
Królowa polskich szos jak pocisk drogą mknie.

Syrena model 105 z literą I, pali na setkę dychę lub dwie,
W zakręty z piskiem szła, nie miała żadnych wad.

Do remontu po tej kraksie dałem ją, drogo mnie kosztował
kaskaderskiej jazdy błąd,
lecz była znów jak nowa, mówię wam.

W noc pechową po gorzale wsiałem w nią, był balonik i kolegium,
aż sprzedałem ją, teraz, gdy wspominać, śpiewam tak:

Ref.:

Syrena model 105 z literą I, biegi w podłodze i blacha fest,
Królowa polskich szos jak pocisk drogą mknie.

Syrena model 105 z literą I, pali na setkę dychę lub dwie,
W zakręty z piskiem szła, nie miała żadnych wad.